Kolejny sparing Puńcowa z IV-ligowcem

Data publikacji: 4.07.2020 14:25

- Lekcja uznana za bardzo wartościową – przyznał Wojciech Gumola po sobotnim sparingu z Drzewiarzem Jasienica (1:2), który należy do czołówki IV ligi. Puńców ma za sobą już drugi sparing z zespołem występującym klasę wyżej.

Tempo, w ramach przygotowań do sezonu 2020/21, szlifuje formę mierząc się dotychczas z zespołami występującymi klasę wyżej. Podopieczni Wojciecha Gumoli przed tygodniem pokonali rezerwę Podbeskidzia Bielsko-Biała (3:2), a dziś nieznacznie przegrali z Drzewiarzem – 1:2.

- ***Wydaje mi się, że w pierwszej połowie zagraliśmy zbyt asekuracyjnie i apatycznie – rywal stworzył sobie więcej sytuacji i dominował w grze*** – przyznał trener Tempa, Wojciech Gumola. Jasienica dwukrotnie zdołała skierować piłkę do siatki w pierwszej części spotkania, ale po zmianie stron gra uległa zmianie.

- ***Na pewno w drugiej połowie zagraliśmy zdecydowanie lepiej. Mecz się wyrównał, a można nawet powiedzieć, że w klarownych sytuacjach to my mieliśmy przewagę – nie wykorzystaliśmy rzutu karnego oraz dwukrotnie nie zdołaliśmy skierować futbolówki do pustej bramki.*** Piłkarze Puńcowa, za sprawą Alana Pastuszaka, zdobyli kontaktową bramkę, ale na więcej zabrakło im już czasu.

- ***To mecz sparingowy. Zagraliśmy z zespołem, który należy do czołówki IV ligi. Porażka nieco boli, ale lekcja uznana za bardzo wartościową*** – dodał szkoleniowiec Puńcowa.

AP